



NUMER 4
2025/2026 R.

GAZETKA SZKOLNA

FAIR PLAY

Drodzy Uczniowie,

życzymy Wam słonecznych, bezpiecznych
i pełnych niezapomnianych przygód wakacji.

Niech ten letni czas będzie okazją do odpoczynku,
realizacji pasji i nabrania energii przed nowym rokiem szkolnym.

Udanych wakacji!.

Zespół Fair Play



Historia

Bitwa o Monte Casino

Bitwa o Monte Cassino była jedną z najważniejszych i najtrudniejszych bitew II wojny światowej. Rozpoczęła się w styczniu 1944 roku we Włoszech. Alianci chcieli przełamać niemiecką Linie Gustawa, która blokowała drogę na Rzym. Niemcy bronili silnie umocnionych pozycji wokół klasztoru na wzgórzu Monte Cassino.

Walki trwały kilka miesięcy i były bardzo ciężkie. Żołnierze alianccy ponosili ogromne straty podczas kolejnych ataków. Ważną rolę odegrał wtedy 2 Korpus Polski dowodzony przez Władysława Andersa. Polscy żołnierze wykazali się wielką odwagą i determinacją.

18 maja 1944 roku Polacy zdobyli wzgórze i zawiesili białą-czerwoną flagę na ruinach klasztoru. Zwycięstwo pod Monte Cassino otworzyło aliantom drogę do dalszego marszu na Rzym. Dziś bitwa jest symbolem bohaterstwa i poświęcenia polskich żołnierzy. Warto pamiętać o tym wydarzeniu, ponieważ pokazuje ono, jak wielką rolę Polacy odegrali w walce o wolność Europy podczas II wojny światowej.

Lena Koralewska i Weronika Wachowska, 2K

Miejsce ważne dla Polaków

Monte Cassino znajduje się w środkowych Włoszech, niedaleko miasta Cassino. Wzgórze leży na wysokości około 520 m n.p.m. i należy do pasma Apeninów. Dzięki swojemu położeniu Monte Cassino miało duże znaczenie strategiczne, ponieważ z góry można obserwować okoliczne doliny oraz ważne drogi prowadzące w kierunku Rzymu. Na szczycie wzgórza znajduje się słynne opactwo benedyktynów założone przez świętego Benedykta. Miejsce to stało się znane na całym świecie podczas II wojny światowej, kiedy rozegrała się tam jedna z najcięższych bitew.

Choć Monte Cassino znajduje się poza granicami Polski, dla wielu Polaków jest miejscem wyjątkowym i symbolicznym. To właśnie tam polscy żołnierze walczyli i oddawali życie za wolność Europy oraz honor swojej ojczyzny. Dziś znajduje się tam także polski cmentarz wojenny, który przypomina o bohaterstwie naszych rodaków. Monte Cassino jest obecnie ważnym miejscem historycznym i turystycznym odwiedzanym przez ludzi z wielu krajów.

*Jędrzej Gumny, 2K
Wiktor Stachowiak, 2P*



Flaga polska i brytyjska na ruinach klasztoru Benedyktynów na Monte Cassino, 1944, Sygn. IPNRz-19-2-5-169

fol. archiwum.ipn.gov.pl

Generał Anders

Władysław Anders był jednym z najwybitniejszych polskich dowódców wojskowych XX wieku. Urodził się w 1892 roku i brał udział w wielu ważnych wydarzeniach związanych z historią Polski. Podczas II wojny światowej dowodził 2 Korpusem Polskim, który walczył we Włoszech u boku aliantów.

Największą sławę przyniosła mu Bitwa o Monte Cassino. Dzięki odwadze i dobremu dowodzeniu polskie wojsko zdobyło wzgórze Monte Cassino, otwierając aliantom drogę do dalszych działań i marszu na Rzym. Później generał Anders dowodził polskimi żołnierzami w innych walkach, między innymi podczas bitwy o Ankonę. Żołnierze bardzo go szanowali, ponieważ troszczył się o swoich podwładnych i dawał przykład odwagi.

Po zakończeniu wojny generał Anders nie mógł wrócić do komunistycznej Polski, dlatego zamieszkał w Londynie. Nadal angażował się w sprawy Polski i wspierał Polaków żyjących na emigracji. Zmarł w 1970 roku i zgodnie z własną wolą został pochowany na cmentarzu pod Monte Cassino wśród swoich żołnierzy.

Warto pamiętać o generale Andersie również dziś, ponieważ był przykładem patriotyzmu, odwagi i odpowiedzialności za innych ludzi. Jego życie pokazuje, że nawet w bardzo trudnych czasach można walczyć o wolność i pozostać wiernym swoim wartościom.

Zuzanna Kawczyńska, 2P

Z życia szkoły

Pożegnanie klas czwartych

23 kwietnia odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego klas maturalnych. Był to wyjątkowy moment podsumowania czterech lat nauki, wspólnych doświadczeń i osiągnięć naszych uczniów.

Oficjalna część wydarzenia rozpoczęła się powitaniem przez panią Dyrektorkę Beatę Rusinek zaproszonych gości oraz społeczności szkolnej. Podczas uroczystości uczniowie odebrali wyróżnienia za bardzo dobre wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe. Po oficjalnej części apelu nastąpiła część artystyczna, podczas której zaprezentowano przygotowane przez maturzystów filmiki upamiętniające minione cztery lata. Przywołały one najpiękniejsze wspomnienia i szkolne sukcesy uczniów. Następnie uczeń klasy

1C - Zheman Ivan - zachwyił publiczność pokazem gimnastycznym.

Niespodziankę dla maturzystów przygotowali wychowawcy, którzy zakończyli część artystyczną apelu. Przebrali się w stroje nawiązujące do dyscyplin swoich klas i pożegnali się z nimi, wyrażając sportową refleksję. Nie zabrakło przy tym śmiechu i wzruszeń.

Był to dzień pełen refleksji, wdzięczności i emocji – czas pożegnań, wspomnień oraz spojrzenia w przyszłość. Życzymy naszym absolwentom sukcesów w realizacji marzeń i dalszych planów.

Beata Gajowczyk



Dzień Patrona i Memoriał im. Wojtka Chojnackiego

Dnia 24.04.2026 roku odbył się w naszej szkole Dzień Patrona oraz III Memoriał im. Wojtka Chojnackiego.

Hasłem przewodnim tegorocznego Dnia Patrona były słowa:

**„Zwycięstwo jest dla tych,
którzy są gotowi ponieść jego cenę”.**

Ten wyjątkowy dzień rozpoczęliśmy od powitania przez panią Dyrektorkę Beatę Rusinek naszych gości oraz społeczności szkolnej. Następnie zostali zaprezentowani wybrani uczniowie, którzy są naszą Nadzieją Olimpijską, a byli nimi:

MIKOŁAJ LITOBORSKI - pływanie

OLAF LASKOWSKI - sztuki walki

ANNA SOLARSKA - wioślarstwo

KACPER STANEK - kanadyjkarstwo

SANDRA NOWAK - kajakarstwo

MARTYNA KLATT - kajakarstwo

Każda z wyżej wymienionych osób przygotowała dla nas kilka słów o sobie oraz nagrała krótki filmik. Spotkanie to przeplatane było pokazem tanecznym oraz akrobatycznym, a także muzyką skrzypcową – przecież sport i muzyka to dwie dyscypliny, które łączą narody bez słów.

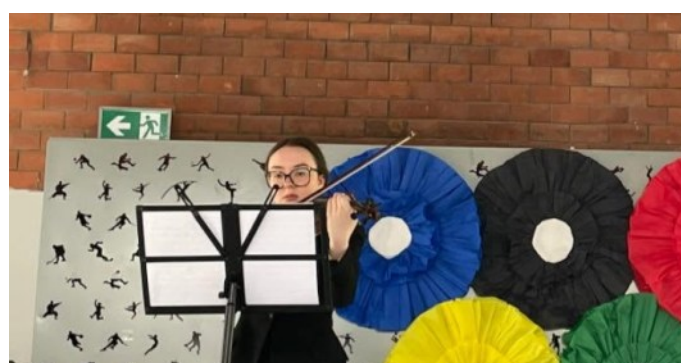
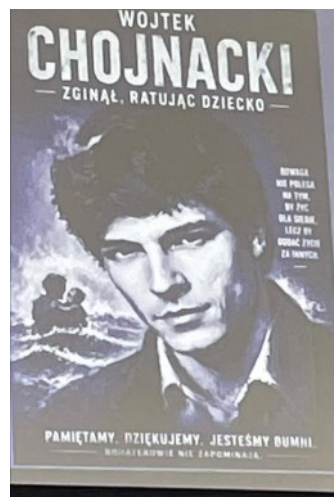
Ten dzień był też wyjątkowy, ponieważ po raz kolejny odbył się Memoriał Wojtka Chojnackiego. Dla naszych uczniów to osoba wyjątkowa, gdyż o takich ludziach warto pamiętać i brać z nich przykład.

Wojtek Chojnacki to nauczyciel z naszej szkoły. Człowiek o wielkim sercu i pełen optymizmu. Uczyl wychowania fizycznego.

Latem 1986 roku wraz z rodziną wyjechał na wakacje nad morze. Widząc tonącego ojca i syna, bez wahania rzucił się im na ratunek. Udało mu się uratować tylko chłopca. Niestety, jego tata i Wojtek utonęli na oczach najbliższych. Taka postawa uczy nas pokory wobec życia, szacunku wobec drugiego człowieka i pokazuje, czym jest odwaga. Wojtek Chojnacki przekształcił w czyn słowa: „człowiek tyle jest wart, ile może dać drugiemu człowiekowi”.

Te słowa powinny być dla nas wszystkich wyjątkowym przesłaniem, by nigdy w życiu się nie poddawać, dążyć odważnie do celu i godnie reprezentować imię szkoły i jej patronów.

Elżbieta Madalińska



fol. (6x) FB, LOMS Poznań



Dzień Sportu

1 czerwca wspólnie z Panem Witoldem Działkim zorganizowaliśmy wyjątkowy Dzień Sportu z piknikową atmosferą z okazji Dnia Dziecka. Głównym punktem programu były zmagania sportowe, w których rywalizowały sześciuosobowe drużyny reprezentujące klasy chcące wziąć udział w zabawie. Dla młodzieży przygotowaliśmy konkurencje: tunel z piłką, karny piętka, siedmiomilowe skoki oraz skoki w workach.



Uczniowie z wielkim zaangażowaniem walczyli o nagrody ufundowane przez Dyрекcję szkoły oraz Radę Rodziców. Trzy zwycięskie klasy: 3KM, 2A i 3WA zdobyły karty podarunkowe do Galerii Posnania.



Wyjątkowym momentem imprezy był czas przed samym finałem, kiedy uczniowie wraz z nauczycielami wspólnie zatańczyli radosną belgijkę na słonecznej polanie. O nagłośnienie tego tańca oraz całego wydarzenia zadbał nauczyciel wychowania fizycznego Pan Michał Garstkiewicz. Prawdziwe sportowe emocje sięgnęły zenitu podczas finałowego meczu siatkówki. Najlepsza klasa 3KM zmierzyła się w nim z ambitną reprezentacją naszego grona nauczycielskiego. Rozgrywka miała nietypowy charakter, ponieważ zawodnicy grali w parach i musieli łapać piłkę do specjalnych worków przed jej odbiciem. Po zakończonej rywalizacji na wszystkich uczestników czekały słodkie upominki oraz pyszny, ciepły posiłek w szkolnej stołówce, który pozwolił zregenerować siły po dniu pełnym wrażeń.

Uważam, iż aktywność na świeżym powietrzu miała dobroczynny wpływ na całą społeczność szkolną, redukując stres i ładując wszystkich pozytywną energią. Wspólne chwile spędzone poza murami klas pozwoliły uczniom i nauczycielom spojrzeć na siebie z nowej perspektywy.

Aneta Wielechowska



Rodzina z historią

Mój prapradziadek – toruński wynalazca

W mojej rodzinie znajduje się bardzo ciekawa postać, z której jestem niezwykle dumny. Mój prapradziadek, Metody Winiarski, był znanym toruńskim ślusarzem i wynalazcą. Dzięki swoim pomysłom zapisał się w historii miasta jako człowiek niezwykle kreatywny i pomysłowy.

Największą sławę przyniosły mu nowoczesne rowery o nietypowej konstrukcji. Jeden z nich nie posiadał tradycyjnej dolnej ramy, dzięki czemu jazda była wygodniejsza nawet na bardzo nierównych drogach. Jak na tamte czasy był to bardzo nowoczesny i innowacyjny pomysł.

To jednak nie był koniec jego wynalazków. Metody Winiarski stworzył również specjalny rower wodny, którym można było poruszać się po Wiśle i jeziorach.

Taki pojazd wzbudzał ogromne zainteresowanie mieszkańców i był dowodem jego niezwykle wyobraźni oraz talentu technicznego.

Do dziś w Toruniu można znaleźć ślady związane z moją rodziną. Przy ulicy Ślusarskiej znajduje się stalowa brama z herbem rodziny oraz tablica informująca o dawnym zakładzie ślusarskim prowadzonym przez mojego prapradziadka.

Uważam, że warto znać historię swojej rodziny, ponieważ można odkryć wiele interesujących faktów i niezwykle historii. Dzięki temu lepiej poznajemy swoje korzenie i możemy być dumni z osiągnięć naszych przodków.

Stanisław Winiarski, 3W

Rowerem — po Wiśle i jeziorach
Ciekawy wynalazek ślusarza toruńskiego

Mistrz ślusarski p. Metody Winiarski z Torunia, posiadający warsztaty przy Rynku Nowomiejskim, skonstruował własnego pomysłu „rower wodny”. Ciekawy ten we-

sią dość oryginalnie i różni się od dotychczasowych z kołami jak u stątku. Siodełko z jeźdźcem wsparte jest na znacznych rozmiarów walcu o kształcie cygara, zanurzo-



hikul widzimy wraz z jego wynalazcą na rycinie.

Rower w konstrukcji swej przedstawia

Pijmy mleko z Łysomic!

Mleko Łysomickie, dostarczane wprost z majątku do konsumenta w Toruniu, jest bezwzględnie najwyższej jakości.

Tak powiedzieliby wszyscy, gdyby mieli możliwość zwiedzenia wzorowej mleczarni w Łysomicach, tuż — obok Torunia.

A nie tylko techniczne urządzenia, ale przede wszystkim obora — czystość nadzwyczajna z doбором sztuk najwyższych wartości i najwyższej procentowej ścisłości — przekonałaby każdego o słuszności naszego powiedzenia.

Wszystko to jednak jest zaledwie silną podstawą do produkcji doborowego mleka. Cały splot czynności na tej podstawie opartych wytwarza dopiero mleko, które nie ma sobie równego. Przekonamy się o tym z serii następujących notatek.

nym częściowo w wodzie i obracającym się przy pomocy transmisji śrubowej od pedałów. Wzdłuż walca idzie blaszany wieniec ślimaczy, dzięki czemu walec wkrębowując się w wodę niczym śmigło samolotu w powietrzu, pociąga za sobą rower i w ten sposób, zależnie od „cyklisty” — osiąga odpowiednią szybkość, w każdym razie przewyższając znacznie najlepszy statek. Pomocą w utrzymaniu równowagi „kolarza” na wodzie służą umieszczone dźwignowo po bokach pojazdu dwa walce, toczone się lekko na ośkach; zarówno walce jak i cylinder są wewnątrz próżne, tak, że rower może utrzymać się bez zbytecznego zanurzenia aż z trójgiem osób. Steruje się kierownicą, połączoną ze sterem, umieszczonym z tyłu cylindra śrubowego. Hamuje się — bo i to przewidziane — obrotem pedałów wstecz.

P. Winiarski wykonał pierwszy model i w razie pełnego powodzenia ma zamiar rozpocząć produkcję masową. Koszt budowy takiego roweru jeszcze nie został obliczony; nie wypadnie jednak wiele.

Nr 270

Wynalazek toruńczyka



P. Metody Winiarski, znany toruński mistrz ślusarski z Nowego Rynku 27, skonstruował rower sprężysty bez poprzecznej ramy, podobny do zwykłego roweru dla pań.

Rama roweru jest jednolita i doskonale sprężynuje tak, że jazda na tym rowerze jest przyjemna nawet na najbardziej wyboistych drogach. Złamanie ramy jest niemożliwe, ponieważ nie ma żadnego spojenia pod ostrym kątem.

Konstruktor zgłosił swój rower do Urzędu Patentowego R. P. w Warszawie. — Na fotografii p. Winiarski z nowym rowerem.

fol. archiwum prywatne Rodziny Winiarskich

Działalność Samorządu Uczniowskiego

Piknik Europejski

Uczniowie SU jak zwykle aktywnie włączają się we wszelkie aktywności szkolne i nie mogło nas zabraknąć również podczas Pikniku Europejskiego. Było pysznie i kolorowo. Kolejny wesoły dzień w LOMS.



Drzwi Otwarte

Jako Samorząd przygotowaliśmy specjalne stoisko, na którym rozdawaliśmy gadżety szkolne i opowiadaliśmy o szkole. Przygotowana została również specjalna gazetka, która dokumentowała działania naszych aktywnych uczniów.



fot. (9x) SU LOMS

Dzień Patrona Szkoły

W tym roku włączyliśmy się w obchody Dnia Patrona Szkoły poprzez przygotowanie wystawy, która pokazywała osiągnięcia sportowe naszych uczniów i absolwentów.



Uroczyste pożegnanie klas czwartych

W tym roku nasze grono uczniów opuściło wielu działaczy SU. Pożegnaliśmy ich godnie i z łezką w oku. Powodzenia!



Światowy Dzień Piłki Nożnej

Jak na szkołę sportową przystało nie mogliśmy nie świętować tego dnia. Uczniowie dumnie nosili koszulki swoich ulubionych klubów.



fol. (9x) SU LOMS

Magdalena Wiśniewska

Konkurs



Rozpoznaj nauczyciela
po zdjęciu
z dzieciństwa

Kto rozpozna
WSZYSTKICH nauczycieli
zostanie nagrodzony.



foto. (8x) archiwum prywatne nauczycieli LOMS



W holu szkoły znajduje się ścianka z ponumerowanymi zdjęciami konkursowymi. Karteczki z numerami zdjęć do rozpoznania znajdują się w portierni szkolnej - wystarczy wpisać nazwisko nauczyciela. Tam też jest skrzyneczka, do której należy wrzucić wypełnioną poprawnie karteczkę – wyłonienie i ogłoszenie zwycięzców odbędzie się 25.06, a 26.06 zostaną wręczone nagrody w klasach.



Recenzje

„Frankenstein”

Film „Frankenstein” w reżyserii Guillermo del Toro to mroczny dramat z elementami horroru, opowiadający historię Victora Frankensteina — naukowca, który próbuje stworzyć życie. Eksperyment kończy się powstaniem istoty odrzuconej przez społeczeństwo, która zaczyna szukać swojego miejsca w świecie.



fot. filmweb.pl

Największym atutem filmu jest jego niesamowity klimat. Mroczne scenografie, muzyka i emocjonalne sceny tworzą napięcie od początku do końca. Bardzo dobrze wypadła również gra aktorska, szczególnie Oscara Isaaca oraz Jacoba Elordiego. Film nie skupia się jedynie na straszaniu, ale przede wszystkim pokazuje samotność, odrzucenie i konsekwencje ludzkiej ambicji.

Produkcja idealnie sprawdzi się także jako przykład do matury, ponieważ porusza motywy samotności, cierpienia, odpowiedzialności za własne czyny oraz przekraczania granic nauki. Uważam, że „Frankenstein” to wartościowy film, który zmusza widza do refleksji i na długo zostaje w pamięci.

Nela Rogulska, 1C

„Glass Onion: A Knives Out Mystery”

Film „Glass Onion: A Knives Out Mystery” w reżyserii Rian Johnson to kryminał połączony z komedią i satyrą społeczną. Historia skupia się na grupie bogatych znajomych zaproszonych na prywatną wyspę milionera Milesa Brona. Sytuacja komplikuje się, gdy dochodzi do tajemniczej zbrodni, a każdy z bohaterów zaczyna coś ukrywać.

Film wyróżnia się przede wszystkim świetnie prowadzoną intrygą i dużą ilością humoru. Widz do samego końca nie jest pewny, komu można ufać. Na uwagę zasługuje także obsada, szczególnie Daniel Craig w roli detektywa Benoita Blanca. Produkcja w ciekawy sposób wyśmiewa bogactwo, fałszywe relacje oraz ludzką chciwość.

Film może przydać się również na maturze, ponieważ porusza motywy manipulacji, obludy, pieniędzy i prawdy ukrytej pod pozorami. Moim zdaniem „Glass Onion” to bardzo ciekawy i inteligentny film, który łączy humor z zagadką kryminalną i ogląda się go z dużym zainteresowaniem.

Nela Rogulska, 1C

„Zawodowcy”

Pod koniec maja premierę miał film pt. „Zawodowcy” w reżyserii Guy’a Ritchie’go, znanego z „Porachunków” czy „Sherlock’a Holmes’a”. Jest to film akcji. Opowiada o prawniczce Rachel, zajmującej się odzyskiwaniem pieniędzy od dłużnych biznesmenów. Gdy miliarder posiadający własną wyspę i wyspecjalizowaną grupę ochrony nie chce spłacić go pokojowo, Rachel angażuje swoją ekipę do zadań specjalnych. Składa się ona z doświadczonych byłych żołnierzy, hakerów i zespołu prawników. Organizują operację w celu odzyskania środków, która wymaga wielu godzin planowania i przygotowania na każdą ewentualność.

W filmie prowadzona jest narracja zaciekawiająca widza, akcja jest świetnie zrealizowana. Sarkastyczne poczucie humoru i błyskotliwe dialogi wprowadzają luźną atmosferę. Jednak fabuła jest dość przewidywalna i nie trzyma w napięciu.

Uważam, że film był przyjemny i ciekawy, idealny dla widza poszukującego dobrej rozrywki i dawki adrenaliny. Mimo wad warto go obejrzeć.

Zuzanna Galka, 3C



fot. (2x) filmweb.pl

Stopka redakcyjna

Dziennikarze: Magdalena Wiśniewska, Beata Gajowczyk, Aneta Wielechowska, Elżbieta Madalińska, Jędrzej Gumny, Wiktor Stachowiak, Weronika Wachowska, Lena Koralewska, Zuzanna Kawczyńska, Stanisław Winiarski, Nela Rogulska, Zuzanna Galka

Projekt graficzny i skład: Anna Leśniak

Korekta: Beata Gajowczyk, Magdalena Wiśniewska, Elżbieta Madalińska

Opieka redakcyjna: Beata Gajowczyk, Elżbieta Madalińska, Magdalena Wiśniewska, Marcin Nowacki